

# Najważniejsza jest osobowość...



Miała wielką treść podejmując się roli Oli Watowej w filmie Roberta Glińskiego „Wszystko co najważniejsze”. Ta rola spina jej dotychczasowe dokonania.

**EWA SKIBIŃSKA** pracuje bez przerwy. Teraz nad rolą Soni w „Platonowie” Czechowa w reżyserii Jarockiego w Teatrze Polskim we Wrocławiu. Lubi pracować z dobrymi reżyserami. Szanuje sukces innych, bo to podbudowuje jej sukces i wtedy – jak mówi – jest fajnie.

Nie dba w jakiś szczególny sposób o urodę, stara się wysypiać, nie pali, nie pije, ale najbardziej upiększa ją szczęście, daje ten błysk w oku, którego nie zapewnią najlepsze kosmetyki, kiedy jest się nieszczęśliwym.

Odpukuje trzy razy, aby nie zapeszyć, kiedy mówi o swoim mężu Krzysztofie Mieszkowskim (redaktorze naczelnym „Notatnika Teatralnego”). Są świetną parą dopingującą się we wzajemnym działaniu. Towarzyszy im mała córeczka Helenka.

Ewa nie boi się upływającego czasu, ani jako kobieta, ani – aktorka. Ekscytuje ją, że przyjdą nowe momenty w życiu. Trzeba już teraz pracować, aby to „kiedyś” było niebanalne. Najważniejsza jest osobowość człowieka – wszystko inne przemija...

**Ewa Radomska**

Fot. Robert Pietrzak